LUBELSKI ROCZNIK PEDAGOGICZNY
T. XXXIII – 2014

Dorota Pstrąg

PRACA W PROCESIE READAPTACJI SPOŁECZNEJ SKAZANYCH

Abstrakt: Praca, umożliwiająca zaspokojenie wielu potrzeb społecznych, ma różnorakie znaczenie dla człowieka. Ponieważ jej brak powoduje konsekwencje ekonomiczne, społeczne i psychologiczne, sprzyja to separacji społecznej, samotności i ograniczeniu kontaktów do osób z najbliższego otoczenia. Praca towarzyszyła karze więzienia od niepamiętnych czasów i w zależności od funkcji przypisanej kary nabierała różnego znaczenia. Można przypisać jej funkcję odwetową, praktyczną i wychowawczą. Praca traktowana jako środek wpływu na skazanego powinna być odpowiednio opłacana, społecznie użyteczna, twórcza, dobrowolna, zgodna z zainteresowaniami, możliwościami i wykształceniem skazanego, powinna zapewnić mu możliwość odniesienia sukcesu, wygranej, rozszerzać kwalifikacje, nauczyć dyscypliny, odpowiedzialności i poszanowania pieniędzy. Ważne jest także, aby sprzyjała połączeniu pozytywnych względów społecznych co do charakteru zadania i aby jej organizacja wzięła pod uwagę w miarę możliwości podstawowe prawa pracowników. Badania przedstawione w artykule pokazały, że skazani chcą pracować, ale nie mają takich możliwości z powodu bezrobocia. Często wszakże traktują pracę instrumentalnie jako sposób poprawy swej sytuacji, co nie sprzyja osiąganiu efektów wychowawczych.

Słowa kluczowe: praca w procesie readaptacji społecznej skazanych

PRACA JAKO FORMA UCZESTNICTWA W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Praca – biblijne przekleństwo, które stało się dla całego rodzaju ludzkiego swoistą karą, traktowana bywa jako zło konieczne, uznawana za ciężki, monotonny trud, który wypełnia człowiekowi cenny czas jego życia, ograniczając go, uniemożliwiając mu doznawanie przyjemności i korzystanie z pełni wolności. Życie bez pracy jawi się więc wielu ludziom jako synonim szczęścia, niedostępnego większości z nas, skazanych na nią aż do zasłużonej emerytury. Swoistym paradoksem może

się więc wydawać to, że długotrwałe pozostawanie bez pracy staje się dla większości osób silnie destrukcyjnym doświadczeniem. Bezrobocie powoduje bowiem takie napięcie wewnętrzne, że zdecydowana większość ludzi preferuje pracę mimo stresów, jakie ona wywołuje. Praca, umożliwiając zaspokajanie wielu potrzeb ludzkich, ma dla człowieka wielorakie znaczenie. Umożliwia ona przede wszystkim realizację własnych zdolności, daje szansę twórczego wypowiadania się, stanowi główną dziedzinę działania, które nadaje sens ludzkiemu życiu. Dla poszczególnych osób różne aspekty pracy posiadają dominujące znaczenie. Dla niektórych jest to szansa awansu, możliwość dalszego kształcenia zawodowego poprzez praktykę, dla innych liczy się środowisko społeczne pracy, stosunki z kolegami i przełożonymi, dla jeszcze innych – płaca oraz prestiż związany z zawodem lub z zajmowanym stanowiskiem (Dobrowolska 1974, s. 27).

Praca pełni więc w życiu człowieka istotną rolę, a jej funkcje przyrównać można do funkcji innych środowisk, np. do rodziny. Nawiązując do znanej typologii funkcji rodziny autorstwa Z. Tyszki (por.: Tyszka 1974, s. 69), można mówić więc o niektórych analogicznych funkcjach pracy, takich jak: ekonomiczna, społeczno-wyznaczająca, socjopsychologiczna.

1. Funkcja ekonomiczna (materialno-ekonomiczna) polega na uzyskiwaniu środków służących zaspokajaniu potrzeb materialnych człowieka i jego rodziny. Dzięki nim jednostka ma możliwość utrzymania się przy życiu na godnym poziomie, a także realizować własne zainteresowania, pasje, zamierzenia, cele życiowe. Uprawnienia, jakie uzyskuje osoba pracująca, przyczyniają się do realizacji w miejscu pracy także i funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej. Dzięki licznym formom wsparcia finansowego pracownika, takich jak kredyty, zapomogi, płatne urlopy itp., zyskuje on ochronę finansową w przypadku choroby, rodzicielstwa, wypadków losowych.
2. Funkcja społeczno-wyznaczająca, związana jest z określonym statusem społecznym jaki nadaje człowiekowi wykonywanie obowiązków zawodowych. Każdy zawód wiąże się z pewnym prestiżem społecznym (wyższym lub niższym), stając się jednym z kryteriów stratyfikacyjnych, dzięki pracy zyskujemy więc miejsce w hierarchii społecznej. Nawet jeżeli wykonywany zawód nie uchodzi za specjalnie prestiżowy, status osoby pracującej jest zawsze wyższy od pozycji bezrobotnego, zepchniętego praktycznie na margines społeczny.
3. Funkcje socjopsychologiczne wiążą się z zaspokajaniem psychospołecznych potrzeb jednostki oraz z kształtowaniem jej umiejętności społecznych. Należy do nich niewątpliwie funkcja socjalizacyjna, polegająca na specyficznych oddziaływaniach społecznych, możliwych jedynie w środowisku pracy. Człowiek uczy się nowych relacji, form zachowania, norm,

zasad społecznego współżycia obowiązujących w stosunkach służbowych, co poszerza niewątpliwie zakres jego kompetencji społecznych. Funkcji tej towarzyszy funkcja kulturalna, gdyż miejsce pracy bywa również nośnikiem tradycji kulturowych, związanych z etosem danego zawodu. Mimo że w miejscu pracy dominują więzi o charakterze formalnym, rzeczowym, zadaniowym, służbowym, to wykonywanie wspólnych działań sprzyja zacieśnianiu się relacji interpersonalnych, które z czasem przybierają charakter coraz mniej sformalizowany. W wielu współczesnych przedsiębiorstwach pracodawcy celowo dążą do integracji zespołu, bo im silniejsze więzi społeczne łączą pracowników, tym chętniej i skuteczniej współpracują oni ze sobą przy wykonywaniu złożonych zadań zawodowych, co przekłada się pośrednio na efektywność ich pracy. W miejscu pracy najłatwiej nawiązywane są relacje koleżeńskie i przyjacielskie, bo właśnie tam spotykają się ludzie, których łączą wspólne zainteresowania, zadania i problemy. Kontakty te utrzymywane bywają nierzadko także i w czasie wolnym, co umożliwia realizację funkcji rekreacyjno-towarzyskiej. Bliskie relacje interpersonalne sprzyjają ponadto zaspokajaniu potrzeby przynależności, bezpieczeństwa, stwarzają poczucie wspólnoty emocjonalnej i intelektualnej. Dzięki pracy możliwy staje się także indywidualny rozwój jednostki, osiąganie celów osobistych związanych z samodoskonaleniem się, poszerzanie wiedzy, doskonalenie umiejętności, uzyskiwanie satysfakcji, szacunku innych i samoakceptacji.

Dlatego też brak pracy powoduje daleko idące konsekwencje ekonomiczne, społeczne i psychologiczne. Osoba niepracująca nie może osiągnąć niezależności finansowej, co uniemożliwia jej uzyskanie pełnej podmiotowości społecznej. Brak możliwości usamodzielnienia się wpływa negatywnie na poczucie własnej wartości, co z kolei wiąże się z frustracją i brakiem poczucia bezpieczeństwa. Brak pracy sprzyja marginalizacji społecznej, wyobcowaniu, osamotnieniu i ograniczeniu kontaktów do wąskiego grona osób z najbliższej rodziny. Obserwowany współcześnie zanik więzi społecznych w środowisku lokalnym spowodował wzrost znaczenia środowiska pracy, które obok rodziny stało się dla większości ludzi najważniejszym środowiskiem społecznym.

ROLA PRACY W POSTĘPOWANIU Z OSOBAMI POZBAWIONYMI WOLNOŚCI

Praca towarzyszyła również od wieków karze pozbawienia wolności, choć w zależności od funkcji przypisywanej tejże karze nabierała ona różnego znaczenia. Można

więc przypisać pracy funkcje analogiczne do tych, które pełniła kara pozbawienia wolności, czyli retrybutywną (eliminacyjną), utylitarną oraz resocjalizacyjną.

Kryminologia klasyczna uznawała karę za rodzaj odwetu na sprawcy, który naruszył obowiązujące zasady, wyrządził zło, a tym samym także na zło zasłużył. Kara przywracała zatem zaburzony porządek, umożliwiała wymierzenie sprawiedliwości, a więc musiała być surowa i dolegliwa dla sprawcy. Pełniła ona równocześnie funkcję eliminacyjną, bo izolowany od innych ludzi sprawca pozostawał poza nawiasem społeczeństwa, nie mógł uczestniczyć w jego życiu, a tym samym nie miał także warunków do popełniania dalszych przestępstw. W takim systemie praca stawała się środkiem zwiększającym dolegliwość kary, potęgowała cierpienie uwięzionych, zmuszanych do wykonywania najcięższych prac fizycznych, których żaden wolny człowiek nie zgodziłby się wykonywać, nierzadko w warunkach uwłaczających godności ludzkiej. Praca była więc dodatkową represją, a niekiedy nawet sposobem na fizyczne wyeliminowanie sprawcy, gdyż wielu nie wytrzymywało tak ekstremalnego wysiłku fizycznego i umierało.

Praca skazanych miała również swój wymiar utylitarny, przynosiła wymierne dochody, zwłaszcza że wykonujący ją ludzie traktowani bywali nierzadko jako bezpłatna, pozbawiona wszelkich praw siła robocza.

Taka forma zatrudniania skazanych odpowiadała zapewne wyobrażeniom społecznym dotyczącym „ wymierzania sprawiedliwości", lecz nie służyła raczej realizacji celów resocjalizacyjnych. Skazany, traktowany jak niewolnik, nie miał możliwości zaakceptowania pracy jako formy uczestnictwa społecznego, aktywności służącej rozwojowi osobistemu i samorealizacji, a także jedynego, społecznie akceptowanego sposobu na zaspokajanie potrzeb finansowych. Więzienie, dostarczające osadzonym tak traumatycznych doświadczeń związanych z pracą, kształtowało więc raczej niechęć do niej i wzmagało motywację do jej unikania, a tym samym utrwalało postawy aspołeczne i antyspołeczne.

Wraz ze zmianą podejścia do funkcji kary pozbawienia wolności i propagowaniem postulatów o jej resocjalizacyjnym charakterze zmieniły się również zasady oraz sposób organizacji zatrudniania skazanych. Praca z formy represji zamienić musiała się w środek wychowawczy kształtujący postawy społeczne skazanych i służący ich prawidłowej readaptacji. Wychowawcze walory pracy polegają na wszechstronnej stymulacji rozwoju jednostki oraz kształtowaniu zarówno instrumentalnej, jak i kierunkowej strony jej osobowości. Jednak w warunkach izolacji penitencjarnej każda forma oddziaływania odbierana bywa przez skazanych jako działanie represyjne. M. Kosewski tłumaczy to tym, iż: „Każda instytucja karna z założenia jest dolegliwością w ocenie więźnia niezasłużoną, nieludzką i stanowiącą zemstę. Jest więc dla niego opresją, i to specyficzną, ponieważ więźnia pragnie się jednocześnie poprawić, nakłaniając go do «zrozumienia» tej opresyjności jako

czegoś zbawczego, co pozwala mu uznać jego czyn i sposób życia za błąd, zdobyć zawód i rozpocząć nowe życie oparte na szacunku do społeczeństwa (które tę opresję wymyśliło) i prawa (które ją realizuje)" (Kosewski 1985, s. 87).

Przekonanie o punitywnym charakterze pracy wykonywanej przez osoby odbywające karę pozbawienia wolności jest nie tylko silnie zakorzenione w świadomości społecznej, ale również pojawia się nierzadko w specjalistycznej literaturze przedmiotu. Na przykład T. Szymanowski, określając funkcje pracy więźniów, wymienia wśród nich: terapię, readaptację społeczną, profilaktykę, regenerację w sensie fizycznym i psychicznym oraz trzy, zdaniem autora, najważniejsze, takie jak: poprawcza, ekonomiczna i represyjna (Szymanowski 1984, s. 116).

Oczywiste jest, że praca traktowana jako dodatkowa represja nie może zostać zaakceptowana przez skazanych, a tym samym nie będzie ona sprzyjać realizacji funkcji psychokorekcyjnych, resocjalizacyjnych i readaptacyjnych. Wychowawcze rezultaty pracy osiągnięte zostać mogą jedynie wtedy, gdy spełnia ona pewne wymagania, określone w literaturze przedmiotu, dokumentach resortowych, a także w Europejskich Regułach Więziennych (por.: Gajdus, Gronowska 1998, s. 202–225). Praca traktowana jako środek oddziaływania na skazanych powinna więc być adekwatnie wynagradzana, użyteczna społecznie, twórcza, dobrowolna, zgodna z zainteresowaniami, możliwościami, wykształceniem skazanego. Powinna zapewniać mu możność odnoszenia sukcesów, zdobywania i poszerzania kwalifikacji zawodowych, uczyć dyscypliny, odpowiedzialności oraz poszanowania pieniędzy. Ważne również jest to, aby sprzyjała nawiązywaniu pozytywnych relacji społecznych o charakterze zadaniowym, a jej organizacja uwzględniała w miarę możliwości podstawowe prawa pracownicze, przysługujące wszystkim osobom zatrudnionym.

Mimo że praca uznawana jest za jedną z podstawowych form oddziaływania na skazanych (kkw, art. 67§3), nie wszyscy osadzeni mają możliwość jej wykonywania. Kodeks karny wykonawczy stanowi bowiem, iż świadczenie pracy zapewnia się skazanemu w miarę możliwości (art. 121 § 1). Jak wynika ze statystyk Służby Więziennej, w roku 2012 na ogólną liczbę 84 399 osadzonych (skazanych ukaranych oraz tymczasowo aresztowanych) odpłatne zatrudnienie posiadało 9 426, czyli jedynie 11,17%, dodatkowo 13 958 osób (czyli 16,54%) wykonywało pracę nieodpłatną (Centralny Zarząd SW, s. 25–29). Przytoczone dane wskazują więc, iż jedynie ok. 30% osadzonych (dokładnie w roku 2012 było to 27,71%) korzysta z jakiejś formy zatrudnienia i jest to niestety tendencja trwała. Praca dla osób pozbawionych wolności stała się więc współcześnie specyficznym przywilejem dostępnym tylko nielicznym. Zakłady penitencjarne organizując pracę skazanych napotykają bowiem na liczne trudności w ich zatrudnianiu. Są to głównie problemy o charakterze makroekonomicznym i organizacyjnym, a także przeszkody motywacyjne i dydaktyczne (por.: Rejman 2000, s. 147). Wysoki poziom bezrobocia w kraju

przyczynia się do braku miejsc pracy dla osób pozbawionych wolności, zwłaszcza że zatrudnienie ich wymaga niekiedy od pracodawcy dodatkowych zabiegów organizacyjnych. Niski poziom wykształcenia i brak odpowiednich kwalifikacji utrudnia znalezienie odpowiednich stanowisk pracy, a niedostatki motywacyjne i zaburzone postawy społeczne, typowe dla znacznej części skazanych, wpływają na ich małą atrakcyjność na rynku pracy.

PRACA W OPINIACH SKAZANYCH – WYNIKI BADAŃ SONDAŻOWYCH

Z powyższych rozważań wynika, że to właśnie praca odgrywa kluczową rolę w funkcjonowaniu społecznym jednostki. Obok funkcji czysto ekonomicznych aktywność zawodowa przyczynia się znacząco do kształtowania się tożsamości człowieka, jego postaw, przekonań, celów życiowych, uznawanych wartości, stosunku do świata i innych ludzi. W przypadku osób zaburzonych w rozwoju społecznym, wykolejonych, niedostosowanych i marginalizowanych, praca stać się powinna jedną z podstawowych form oddziaływania korekcyjnego, wychowawczego czy terapeutycznego. Tylko dzięki niej nastąpić może bowiem rzeczywista readaptacja społeczna jednostki. Jak słusznie zauważył S. Górski, w resocjalizacji wychowuje się przez pracę i do pracy (Górski 1985, s. 203). Stąd też praca stanowi jedną z ważniejszych form oddziaływania penitencjarnego kierowanego wobec osób pozbawionych wolności. Jest to o tyle trudne, że znaczna część skazanych wywodzi się ze środowisk charakteryzujących się niechęcią do zajęć zarobkowych, zwłaszcza tych uczciwych, legalnych i cenionych społecznie. Skuteczność oddziaływań wychowawczych uzależniona jest z kolei od ich akceptacji przez osobę zainteresowaną, czyli przez samego osadzanego. Jak twierdzi Alain Peyrefitte: „Jedyna możliwość resocjalizacji związana jest z pracą i życiem we wspólnocie. Pod jednym wszakże zasadniczym warunkiem, ciągle zapominanym, począwszy od dawnych ciężkich robót, a skończywszy na złowrogim oświęcimskim «Arbeit macht frei»: by uczynić człowieka wolnym, praca powinna zostać podjęta przez niego z jego własnej nieprzymuszonej woli. Odzyskanie wolności odpowiedzialnej i dobrze wyposażonej na przyszłość może być urzeczywistnione jedynie dzięki istnieniu wewnętrznego przekonania" (Peyrefitte 1987, s. 331–332).

Przedmiotem przeprowadzonych badań stały się więc opinie osób odbywających karę pozbawienia wolności na temat pracy. Ich celem było udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak przedstawiała się aktywność zawodowa skazanych przed pobytem w zakładzie karnym i w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności?

2. Jakie przyczyny, zdaniem skazanych, decydują o pozostawaniu przez nich bez pracy w trakcie odbywania kary?
3. Jakimi motywami kierują się osadzeni podejmując pracę i jakie są ich oczekiwania wobec niej?
4. Czy istnieje zależność pomiędzy aktywnością zawodową skazanych a ich obawami związanymi z funkcjonowaniem na wolności, po odbyciu kary?

W badaniach przeprowadzonych metodą sondażu diagnostycznego uczestniczyło osiemdziesięciu sześciu skazanych mężczyzn, odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy w zakładzie karnym typu zamkniętego. Respondenci stanowili grupę zróżnicowaną pod względem wieku, środowiska zamieszkania, wykształcenia oraz stażu penitencjarnego. Dane charakteryzujące szczegółowo grupę badawczą prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Cechy społeczno-demograficzne badanych skazanych

Kategoria	Cechy badanych	N=86	%
Wiek	20–30 lat	38	44,2
	31–40 lat	23	26,7
	41–50 lat	16	18,6
	powyżej 50 lat	9	10,5
Miejsce zamieszkania przed skazaniem	miasto	51	59,3
	wieś	35	40,7
Wykształcenie	podst. lub gimnazjalne	36	41,9
	zasadnicze zawodowe	21	24,4
	niepełne średnie	16	18,6
	średnie	11	12,8
	wyższe	2	2,3
Staż penitencjarny	do 2 lat	52	60,4
	2–6 lat	20	23,3
	powyżej 6 lat	14	16,3

Źródło: badania empiryczne.

Wyniki uzyskane w trakcie badań zaprezentują tabele 1–7 oraz wykres. Jak wynika z wypowiedzi respondentów, większość z nich, bo aż 74,42%, nie pracowała w trakcie odbywania kary, wśród pozostałych 25,58% były osoby, które wprawdzie wcześniej pracowały, ale w czasie przeprowadzania badań już tę pracę utraciły (10,46%). Zatrudnionych było więc 15,12% badanych, z czego jedynie 9,31% (8 osób) wykonywało tę pracę przez cały dotychczasowy okres pobytu w zakładzie karnym. Szczegółowe dane na ten temat przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Zatrudnienie badanych podczas odbywania przez nich kary pozbawienia wolności

Zatrudnienie w okresie odbywania kary pozbawienia wolności	Liczba badanych	Odsetek badanych
Nie pracował ani uprzednio, ani obecnie	64	74,42%
Pracował wcześniej i obecnie	8	9,31%
Wcześniej pracował, lecz już nie pracuje	9	10,46%
Wcześniej nie pracował, lecz obecnie pracuje	5	5,81%
Razem	86	100

Źródło: badania empiryczne.

Wskazują one wyraźnie, iż praca skazanych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności przestała już być zjawiskiem powszechnym. Mimo że jest to jeden z ważniejszych środków oddziaływania penitencjarnego, dostępność do pracy, zwłaszcza tej odpłatnej umożliwiającej zarobkowanie, rozwój kwalifikacji, a tym samym szczególnie wpływającej na zmianę postaw społecznych, staje się obecnie udziałem nielicznych.

Osoby przebywające w zakładach karnych stanowią grupę dość zróżnicowaną pod względem socjodemograficznym. Są to skazani w różnym wieku, wywodzący się ze zróżnicowanych środowisk społecznych, posiadający różne wykształcenie oraz kwalifikacje i doświadczenia związane z pracą zawodową. Wśród respondentów znalazły się więc także osoby aktywne zawodowo, pracujące przed skazaniem oraz takie, które nigdy nie pracowały lub po raz pierwszy zaczęły pracować dopiero w zakładzie karnym.

Tabela 3. Charakter pracy przed skazaniem a zatrudnienie w okresie odbywania kary pozbawienia wolności

Zatrudnienie w okresie odbywania kary pozbawienia wolności	Charakter pracy przed skazaniem							
	stała (24,42%)		dorywcza (60,46%)		nie pracował (15,12%)		ogółem	
	n	%	n	%	n	%	N	%
Był zatrudniony	9	42,86	11	21,15	2	15,38	22	25,58
Nie był zatrudniony	12	57,14	41	78,85	11	84,62	64	74,42
Razem	21	100	52	100	13	100	86	100

Źródło: badania empiryczne.

Mimo nasilającego się zjawiska bezrobocia i stosunkowo niskiego poziomu wykształcenia respondentów (patrz tab. 1) blisko 85% z nich pracowało przed

skazaniem, z czego niestety znacząca większość (60,46%) tylko dorywczo. Stałą pracę posiadała ok. 1/4 badanych (24,42%). Były to głównie te osoby, które ukończyły szkoły zawodowe, zasadnicze, średnie lub wyższe, uzyskując tym samym profesjonalne przygotowanie, ułatwiające podjęcie pracy. Jak wykazały wyniki badań, osoby te częściej podejmują pracę także i w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Tabela 3 obrazuje właśnie związek pomiędzy aktywnością zawodową przed skazaniem a zatrudnieniem w okresie pobytu w zakładzie karnym.

Z zaprezentowanych w tabeli danych wynika, że istnieje statystycznie istotny związek pomiędzy aktywnością zawodową przed skazaniem a zatrudnieniem danej osoby w trakcie odbywania przez nią kary pozbawienia wolności ($\chi^2 = 9{,}26 > \chi^2_{0{,}01;\,2} = 9{,}21$; $H_1 \neq 0$; $r_c = 0{,}31$ siła związku przeciętna). Najczęściej zatrudniani są ci skazani, którzy posiadali stałą pracę na wolności. Osoby te mają bowiem zwykle odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, pozytywną motywację do pracy, lepiej ukształtowane nawyki związane z pracą, takie jak obowiązkowość, sumienność, odpowiedzialność, a tym samym nawet jako skazani mogą stać się dość atrakcyjni na rynku pracy. Dla osób pozbawionych wolności, które wcześniej nie pracowały albo pracowały tylko dorywczo, zdecydowanie trudniej znaleźć pracę, chociaż właśnie dla tych kategorii skazanych praca stać by się mogła bardzo pożądaną formą oddziaływania resocjalizującego. Ich problemy z prawidłową adaptacją społeczną wynikają bowiem często właśnie z powodu braku odpowiedniego przygotowania do pracy, zarówno w aspekcie instrumentalnym (wiedza, umiejętności, doświadczenie), jak i kierunkowym (postawy, motywy, wartości). Szczególnie niepożądanym zjawiskiem jest brak zatrudnienia w zakładzie karnym dla tych osób, które nigdy, także i na wolności, nie pracowały. Jak wynika z zaprezentowanych danych, 84,62% respondentów niepracujących przed skazaniem nie pracuje również w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Część z nich to osoby niezdolne do pracy z powodu złego stanu zdrowia, ale w niektórych przypadkach spotkać się można również z wyraźną niechęcią do podjęcia pracy, świadczącą o poważnie zaburzonych postawach społecznych, które w przyszłości prowadzić mogą do problemów readaptacyjnych. Sami skazani w różny sposób tłumaczą fakt pozostawania bez pracy. Ich opinie na ten temat zaprezentowano na wykresie 1.

Jak wynika z wypowiedzi samych skazanych, fakt pozostawania przez wielu z nich bez pracy wypływa głównie z przyczyn obiektywnych, czyli z braku zatrudnienia (twierdzi tak aż 76% badanych). Przyczyny subiektywne, związane z sytuacją i postawami osób pozbawionych wolności, wskazywane są zdecydowanie rzadziej. Wśród takich powodów respondenci wymieniali stan zdrowia uniemożliwiający podjęcie i wykonywanie pracy (11%), nieodpowiednią ofertę zatrudnienia (5%) oraz ogólną niechęć do wszelkiej pracy, którą jednak zadeklarowało jedynie

4% ankietowanych. Opinie tego typu świadczą o pozytywnym (przynajmniej w deklaracjach) stosunku do pracy. Badani powołują się bowiem na uwarunkowania obiektywne, niezależne od nich, a jedynie nieliczni otwarcie przyznają, że nie chcą pracować. Wśród odpowiedzi ujętych w kategorię „inne" znalazły się nawet stwierdzenia wskazujące na wyraźną zmianę stosunku do pracy. Respondenci twierdzili bowiem, iż nie mają możliwości pracować z powodu dyskryminacji ze strony funkcjonariuszy, np. dlatego, że nie chcą z nimi kolaborować i donosić na kolegów. Pomijając ocenę zasadności tego typu opinii, można stwierdzić na ich podstawie, że praca przestała być uznawana za karę, szykanę czy dodatkową dolegliwość, a stała się raczej formą przywileju, do którego dopuszczani są nieliczni. Świadczą o tym, także oczekiwania skazanych, kierowane wobec ewentualnej pracy, którą mieliby podjąć. Ich wypowiedzi na ten temat przedstawiono w tabeli 4.

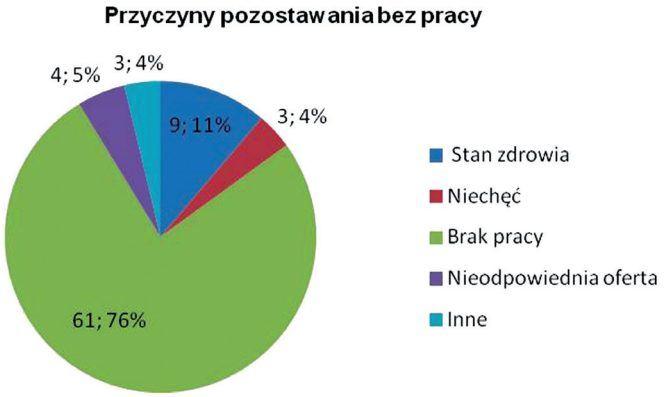

Wykres 1. Przyczyny pozostawania bez pracy w opiniach skazanych
Źródło: Badania empiryczne

Tabela 4. Oczekiwania skazanych wobec pracy podejmowanej w trakcie odbywania kary

Oczekiwania dotyczące pracy	Liczba badanych	% badanych
Wysokie zarobki	35	40,70%
Możliwość podnoszenia kwalifikacji	17	19,77%
Urozmaicenie życia w ZK	12	13,96%
Zgodność z zainteresowaniami	11	12,79%
Możliwość kontaktów społecznych	9	10,46%
Inne	2	2,32%
Razem	**86**	**100**

Źródło: badania empiryczne.

Respondenci, podobnie jak większość ludzi, traktują pracę przede wszystkim jako źródło dochodu, dlatego też za najważniejsze uznano wysokie zarobki (40,7% badanych). Perspektywa poprawy własnej sytuacji materialnej w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powoduje wzrost zainteresowania pracą, pod warunkiem, że będzie ona godziwie opłacana. Dla skazanych o krótkim stażu pracy, wcześniej niepracujących i młodszych wiekiem, bardzo ważna jest również możliwość podnoszenia kwalifikacji, zdobycia doświadczenia zawodowego, które zwiększy ich szanse na rynku pracy i ułatwi uzyskanie samodzielności ekonomicznej po opuszczeniu zakładu karnego.

Praca może służyć także zaspokojeniu doraźnych potrzeb, które wynikają z przebywania w specyficznych warunkach społecznych, jakie stwarza zakład karny. Stąd też niektórzy badani (13,96%) oczekują od pracy rozrywki, urozmaicenia monotonii panującej w zakładzie, spodziewają się, że umożliwi im ona rozwój własnych zainteresowań (12,79%) i nawiązywanie szerszych kontaktów społecznych (10,46%). Oczekiwania skazanych nie odbiegają więc od wyobrażeń o idealnej pracy, jakie prezentuje większość ludzi. W ich sytuacji mogą być one jednak zbyt wygórowane, zwłaszcza że większość badanych to osoby o niskim poziomie wykształcenia, bez odpowiednich kwalifikacji, o małym doświadczeniu zawodowym, którym trudno było znaleźć i utrzymać stałą pracę nawet przed skazaniem (miało ją jedynie 24,42%, a więc mniej niż 1/4 respondentów).

Z oczekiwaniami badanych w pewnym stopniu korespondują również motywy, z powodu których podjęli oni pracę lub chcieliby ją podjąć, przedstawione w tabeli 5.

Tabela 5. Motywy podejmowania pracy wskazane przez badanych odbywających karę pozbawienia wolności

Motywy podjęcia pracy	Liczba badanych	% badanych
Ekonomiczne	26	30,23%
Poprawa własnej sytuacji w ZK	22	25,58%
Zagospodarowanie czasu (nuda)	16	18,61%
Podnoszenie kwalifikacji	13	15,12%
Społeczne	4	4,65%
Rozwój zainteresowań	4	4,65%
Inne	1	1,16%
Razem	86	100

Źródło: badania empiryczne.

Jak wynika z zaprezentowanych danych, skazani podejmują pracę z dwóch zasadniczych powodów. Pierwszym z nich są korzyści materialne, a drugim

możliwość poprawy własnej sytuacji w zakładzie karnym. O ile pierwszy z tych motywów przy odpowiednim wykorzystaniu wzmocnień finansowych może posłużyć kształtowaniu postaw prospołecznych, o tyle drugi należy uznać za niekorzystny, a nawet niebezpieczny z punktu widzenia celów resocjalizacji. Aktywność osadzonych w pracy, uznawana za główny wyznacznik poprawy i pozytywny efekt resocjalizacji, skutkuje zgodnie z regulaminem określonymi nagrodami i przywilejami, a często nawet decyzją o warunkowym przedterminowym zwolnieniu. W rzeczywistości są to tzw. pozorne efekty wychowawcze, gdyż praca skazanego nie wynika ze zmiany jego postaw społecznych, a jedynie z chęci uzyskania doraźnych korzyści. Na zagrożenia tego typu wskazuje między innymi Alain Peyrefitte[5], który przestrzega przed sytuacją, kiedy to podjęcie pracy staje się przedmiotem „handlu wymiennego, w którym mogłoby w grę wchodzić złagodzenie kary. Motywacja powinna wypływać z przeświadczenia samego skazanego" (Peyrefitte 1987). W badanym przypadku przeważają u skazanych motywy skrajnie utylitarne, wskazujące na pracę jako wartość czysto heteroteliczną.

Jak wynika z wypowiedzi badanych, bardzo rzadko podejmują oni pracę kierując się chęcią rozwoju własnych zainteresowań (jedynie 4,65%), prawdopodobnie albo nie mają oni sprecyzowanych zainteresowań tego typu, albo też oferowana praca nie sprzyja ich rozwojowi. Podobnie rzadko o podjęciu pracy decydują motywy społeczne, chociaż z prezentowanych powyżej danych (tab. 4) wynika, że skazani oczekują od pracy możliwości rozszerzenia kontaktów społecznych. Oferowana im praca nie sprzyja widocznie realizacji także i tych oczekiwań.

Spełnione w znacznym stopniu są natomiast oczekiwania dotyczące zagospodarowania czasu i urozmaicenia monotonnego życia w zakładzie karnym, a także te związane z możliwością podnoszenia kwalifikacji.

Podjęcie pracy w celu zdobycia szerszych doświadczeń zawodowych świadczy o tym, że przynajmniej niektórzy skazani myślą o swoim życiu perspektywicznie i są świadomi wymagań, jakie spełnić będą musieli po zakończeniu kary i wyjściu na wolność. Powrót do poprzedniego środowiska po długiej, niekiedy wieloletniej nieobecności łączy się zawsze z koniecznością readaptacji, a doświadczenia zgromadzone podczas pobytu w zakładzie zamkniętym mogą skutecznie proces ten utrudniać. Znacząca rozbieżność pomiędzy warunkami, w jakich żył skazany w zakładzie karnym, i tymi, do których wraca on po wyjściu na wolność, powoduje trudności przystosowawcze, określane jako zaburzenia w readaptacji społecznej, rozumianej jako stopniowy powrót do normalnego życia i pełnienia ról społecznych zgodnie z powszechnie akceptowanymi normami. Zdaniem A. Szymanowskiej: „Powrót do życia na wolności dla większości osób opuszczających zakłady karne oznacza nie tylko możliwość swobodnego dokonywania wyborów i decydowania o sobie, ale również – zwłaszcza dla dorosłych – konieczność podjęcia

starań o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Nie dziwi więc fakt, że tylko nieliczni […] sami sobie ze wszystkimi problemami poradzą i żadnej pomocy od nikogo nie potrzebują" (Szymanowska 2003, s. 282).

Perspektywa opuszczenia zakładu karnego, mimo że tak długo oczekiwana i pożądana, bywa więc dla wielu skazanych źródłem stresów, obaw czy frustracji, które praca zawodowa może nieco złagodzić. Dane obrazujące związek pomiędzy zatrudnieniem skazanych a ich obawami dotyczącymi funkcjonowania na wolności przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Obawy skazanych dotyczące funkcjonowania na wolności a ich zatrudnienie

Obawy dotyczące funkcjonowania na wolności	Zatrudnienie skazanych								ogółem	
	pracował na wolności i w ZK		pracował tylko na wolności		pracował tylko w ZK		nie pracował nigdzie			
	n	%	n	%	n	%	n	%	N	%
Przewiduje problemy	11	55,00	37	69,81	1	50,00	8	72,73	57	66,29
Nie ma obaw	9	45,00	16	30,19	1	50,00	3	27,27	29	33,71
Razem	20	100	53	100	2	100	11	100	86	100

Źródło: badania empiryczne.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, blisko 70% (dokładnie 66,29%) badanych przewiduje problemy związane z funkcjonowaniem na wolności. Najczęściej tego typu obawy wyrażają osoby, które nie pracowały ani na wolności – przed skazaniem, ani w okresie odbywania kary pozbawienia wolności. Konsekwentnie w grupie tych ankietowanych, którzy przez cały czas byli zatrudnieni, nieco rzadziej pojawiają się tego typu problemy. Praca stała się więc dla nich takim rodzajem aktywności, który pozwala na zachowanie poczucia więzi z życiem na wolności. Pełnienie ról zawodowych powoduje, że osoby takie czują się prawdopodobnie mniej izolowane oraz marginalizowane, bo mimo przebywania w zakładzie karnym wykonują pewne zadania o znaczeniu ogólnospołecznym.

Obawy skazanych związane z wyjściem na wolność łączą się z koniecznością samodzielnego funkcjonowania i odbudowania swojej pozycji w różnych środowiskach, zbiorowościach i grupach, a więc dotyczyć mogą wypełniania zróżnicowanych ról społecznych. Szczegółowe problemy przewidywane przez badane osoby zaprezentowano w tabeli 7.

Jak przewidują respondenci, największym ich problemem po opuszczeniu zakładu karnego stanie się konieczność powtórnego wejścia w rolę pracownika. Trudności na rynku pracy, brak odpowiednich kwalifikacji i niechęć pracodawców do

zatrudniania osób z kryminalną przeszłością mogą skutecznie utrudnić im zdobycie pracy, a tym samym i źródeł dochodu, warunkujących samodzielne utrzymanie się oraz realizację innych ról społecznych. Na obawy tego typu najczęściej zwracają uwagę osoby, które do tej pory nie podejmowały pracy ani na wolności, ani w zakładzie karnym. Respondenci z tej grupy częściej niż pozostali ankietowani obawiają się również dyskryminacji w środowisku społecznym oraz trudności w odbudowaniu więzi rodzinnych. Można więc stwierdzić, że brak pracy powoduje nasilanie się obaw dotyczących funkcjonowania w różnych rolach społecznych, nie tylko tych związanych bezpośrednio z aktywnością zawodową.

Tabela 7. Szczegółowe obawy skazanych dotyczące funkcjonowania na wolności a ich zatrudnienie

Obawy dotyczące funkcjonowania na wolności	Zatrudnienie skazanych								ogółem	
	pracował na wolności i w ZK		pracował tylko na wolności		pracował tylko w ZK		nie pracował nigdzie			
	n= 20	%	n= 53	%	n= 2	%	n= 11	%	N= 86	%
Trudności w znalezieniu pracy	7	35,00	23	43,40	1	50,00	6	54,54	37	43,02
Dyskryminacja społeczna Brak akceptacji w środowisku	4	20,00	12	22,64	-	-	4	33,36	20	23,26
Problemy intrapersonalne (np. poczucie wstydu, winy, wyobcowania itp.)	6	30,00	10	18,87	-	-	2	18,18	18	20,93
Trudności w odbudowaniu więzi rodzinnych	3	15,00	5	9,43	1	50,00	3	27,27	12	13,95
Utrata przyjaciół, znajomych	4	20,00	8	15,09	-	-	1	9,09	13	15,12
Nie ma obaw	9	45,00	16	30,19	1	50,00	3	27,27	29	33,71

Źródło: badania empiryczne.

Respondenci niepracujący w porównaniu z osobami przez dłuższy czas zatrudnionymi mają natomiast mniej problemów intrapersonalnych (wynikających z poczucia winy, wstydu, wyrzutów sumienia itp.) oraz w mniejszym stopniu obawiają się utraty dawnych przyjaciół. Może to niestety wskazywać na wyższy stopień ich demoralizacji. Można zatem przypuszczać, że nie mają oni poczucia winy i nie wstydzą się popełnionego czynu, dlatego że nie oceniają swojego postępowania negatywnie, przestępstwa nie uważają za czyn moralnie naganny, nie podzielają również przekonania, iż wyrządzili komuś krzywdę. Techniki racjonalizacji działają u nich na tyle skutecznie, że nie przeżywają żadnych wewnętrznych rozterek

i zachowują dobre samopoczucie. Nie obawiają sie również utraty dawnych przyjaciół, gdyż prawdopodobnie funkcjonowali w środowisku, w którym popełnienie przestępstwa raczej nobilituje i podnosi prestiż społeczny.

WNIOSKI

Przeprowadzony sondaż potwierdza duże znaczenie pracy w procesie resocjalizacji osób pozbawionych wolności. Niestety z uwagi na ograniczone możliwości zatrudnienia skazanych większość z nich nie ma możliwości jej wykonywania. Stosowanie jednego z najważniejszych środków oddziaływania penitencjarnego napotyka więc na poważne ograniczenia i trudności. Tym samym pobyt w zakładzie karnym nie sprzyja kształtowaniu pozytywnego stosunku do uczciwej, legalnej pracy, tak ważnego w prawidłowej readaptacji społecznej osób pozbawionych wolności. Skazani nie mogąc pracować nawet na własne utrzymanie, obciążają finansowo budżet państwa i podatników, a co gorsze – przyzwyczajają się do życia na cudzy koszt, przyjmują postawy roszczeniowe, nacechowane biernością, brakiem poczucia odpowiedzialności za swoją sytuację życiową i lekceważeniem zobowiązań wobec innych.

Uzyskane wyniki wykazują, że skazani deklarują chęć podjęcia pracy, której nie traktują już raczej jako dodatkowej dolegliwości. Posiada ona dla nich nawet pewną atrakcyjność z uwagi na możliwość zarobkowania, a także dlatego, że pozwala im poprawić własną sytuację penitencjarną. Motywy tego typu wskazują wprawdzie na skrajnie instrumentalne traktowanie pracy, lecz już sam fakt wyrażenia chęci jej wykonywania należy uznać za ważny wychowawczo, zwłaszcza, że badani nie mieli możliwości ukształtowania u siebie prawidłowych nawyków pracy, gdyż 75,58% z nich nie miało stałej pracy na wolności, a 74,42% nie pracowało w trakcie odbywania kary.

Osoby pracujące przed skazaniem lub w czasie odbywania kary pozbawienia wolności mniej obawiają się funkcjonowania po opuszczeniu zakładu karnego, zwłaszcza w rolach zawodowych i rodzinnych. Wyniki sondażu sugerują również, iż mają one prawdopodobnie większą świadomość niedopuszczalności popełnionego czynu, o czym świadczyć mogą obawy przed problemami intrapersonalnymi (jak poczucie wstydu, winy, wyobcowania itp.) oraz utratą przyjaciół posiadanych wcześniej na wolności. Przeprowadzony sondaż z uwagi na dość ogólny charakter i ograniczoną liczebność próby badawczej nie daje oczywiście pełnego obrazu analizowanego problemu. Znaczenie pracy w procesie kształtowania się pozytywnych postaw społecznych skazanych wymaga dalszych badań, ale niewątpliwie rozszerzać należy możliwości ich zatrudniania. Aktywność zawodowa jest

bowiem jednym z ważniejszych warunków skuteczności procesu resocjalizacji oraz społecznej readaptacji osób odbywających karę pozbawienia wolności.

LITERATURA

Dobrowolska D. (1974). *Studia nad znaczeniem pracy dla człowieka*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wyd. PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Gajdus D., Gronowska B. (1998). *Europejskie standardy traktowania więźniów*. Wyd. TNOIK, Toruń.

Górski S. (1985). *Metodyka resocjalizacyjna*. IW ZZ, Warszawa.

Kosewski M. (1985). *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*. PW Wiedza Powszechna, Warszawa.

Peyrefitte A. (1987). *Wymiar sprawiedliwości: między ideałem a rzeczywistością*. PWN, Warszawa.

Rejman J. (2000). *System wychowawczy zakładu penitencjarnego dla młodocianych. Model organizacji i resocjalizacji*. Wyd. WSP, Rzeszów.

Roczna informacja statystyczna za rok 2012. Ministerstwo Sprawiedliwości. Centralny Zarząd SW, Warszawa. http://sw.gov.pl/Data/Files/001c169lidz/rok-2012.pdf (dostęp: 5.02.2014).

Szymanowska A. (2003). *Więzienie i co dalej*. Wyd. „Żak", Warszawa.

Szymanowski T. (1984). *Praca więźniów w świetle danych empirycznych*. W: B. Hołyst (red.). *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*. Wyd. Prawnicze, Warszawa.

Tyszka Z. (1974). *Socjologia rodziny*. PWN, Warszawa.

THE WORK IN THE PROCESS OF THE REPEATED SOCIAL ADAPTATION OF PRISONERS

Abstract: The work, making possible the satisfaction of many human needs, has for the man the manifold meaning. Because her lack causes consequences economic, social and psychological, favors to the social separation, to the loneliness and the limitation of contacts to persons from the immediate family. The work accompanied from time immemorial to the imprisonment and in the dependence from the function to credited punishment she gathered the different meaning. One can her so credit the function retaliatory, practical and educational. The work, treated as the centre of the influence on convicted should be adequately stipendiary, useful socially, creative, voluntary, conforming with interests, possibilities, an education of the prisoner, should assure to him the possibility of the carriage of successes, winnings and extending of professional qualifications, teach disciplines, the responsibility and the respect of

money. Important also this is, so that she favor to linking of affirmative social accounts about assignment character and her organization took into account in due measure possibilities fundamental rights workers. Research presented in the article showed that prisoners wanted to work, but have not such possibility on account unemployment's. Often they treat however the work instrumentally, as the manner on the improvement of their own situation in, what does not make for attaining of educational effects.

Key words: work in the process of the repeated social adaptation of prisoners